

Marek Dolatowski

Słownictwo hałcnowskie jako odbicie historii etnolektu i historii wsi*

Wstęp

Słownictwo danego języka to najbardziej otwarta na wpływy zewnętrzne jego część. Analizując etymologię leksyki, można w przybliżeniu poznać historię danej wspólnoty językowej, ponieważ niemal każdy silny kontakt językowy pozostawia ślady w tej warstwie języka.

Etnolekt hałcnowski, żyjący zawsze na pograniczu dwóch kultur, poza rdzennym słownictwem, wykazuje wyrazy pochodzące z dwóch języków, przy których się rozwijał: niemieckiego i polskiego. Poza tym, z powodu położenia Hałcnowa przy szlaku komunikacyjnym, zdarzają się w nim zapożyczenia z innych systemów językowych.

Niniejszy artykuł przedstawia historię wsi i stanowi próbę wykazania, że miała ona wpływ na leksykę hałcnowską. Ponadto w niektórych, wątpliwych przypadkach będą przedstawione zmiany fonologiczne typowe dla etnolektu. Dodatkowo krótko zostanie opisany projekt, w ramach którego jest on badany.

Hałcnów i sytuacja językowa w Hałcnowie na przestrzeni wieków

Hałcnów to dzisiejsza dzielnica Bielska-Białej, dawniej (do lat 70. XX wieku¹) samodzielna wieś, położona na północny wschód od centrum, przy drodze prowadzącej do Wilamowic i dalej do Krakowa.

* Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2013.

¹ Por. <http://halcnow.pl/historia/historia-hacnowa/12-z-dziejow-hacnowa> [dostęp: 12.06.2013].

Dziś, mimo upływu prawie 40 lat, nadal charakteryzuje się wiejską zabudową z kościołem w centrum, domami jednorodzinnymi z ogrodami oraz wieloma polami uprawnymi, łąkami i lasami w bezpośredniej bliskości. Pierwsze wzmianki na temat wsi pochodzą z początku XV wieku². Najwcześniejsze teksty często określają hałcnowian jako kolonistów – podkreślano w ten sposób, że Hałcnów został założony później niż inne okoliczne wsie (np. Lipnik, Pisarzowice). Ogólnie tereny te, spustoszone po najazdach Tatarów z XIII wieku, były zasiedlane przez niemieckich kolonistów falami już od początku XIV wieku³. Wobec tego można przypuszczać, że Hałcnów został założony (lokowany) w drugiej połowie XIV wieku.

Z przeprowadzonych badań fonetycznych wynika, że pierwsi hałcnowianie pochodzili prawdopodobnie ze Śląska, wówczas niemieckojęzycznego, i posługiwali się dialektem wschodnio-środkowo-niemieckim. Niewykluczone jest jednak, że na Śląsk dotarli wcześniej z innych regionów dzisiejszych Niemiec – hałcnowski wykazuje (nieregularnie) kilka cech nietypowych dla tego dialektu, poza tym w świadomości hałcnowian żyje przekonanie, że pochodzą oni z Alzenau w północno-zachodniej Bawarii⁴.

Początkowo cała okolica była zamieszкана przez przybyszów z państw niemieckich, z czasem jednak pojawili się też osadnicy z Polski, co zaowocowało coraz intensywniejszymi kontaktami językowymi niemiecko-polskimi. Polacy pojawili się też w Hałcnowie. Według spisu ludności z roku 1900 dla ok. 24% mieszkańców językiem ojczystym był polski, dla reszty był nim niemiecki⁵. Mimo istnienia już wtedy dobrze wykształconego etnolektu⁶ nikt nie podał go

² Informacje na temat historii Hałcnowa pochodzą z książki Waltera Kuhna *Geschichte der deutschen Sprachinsel Bielitz (Schlesien)*, Würzburg 1981, oraz z wywiadów z informatorami, chyba że podano inaczej.

³ Por. Kronikarz (pseudonim), *Z dziejów Hałcnowa. Kiedy założono Hałcnów?*, „W Moim Kościele” 2012, nr 94, 7, s. 22 i n.

⁴ To przekonanie może jednak wynikać jedynie ze zbieżności fonetycznej nazw (Hałcnów = niem. Alzen), zwłaszcza że brak jakichkolwiek dowodów potwierdzających je.

⁵ Por.: <http://wiki-commons.genealogy.net/w/index.php?title=Datei:Oesterreich-12.djvu&page=17&page=17> [dostęp: 5.01.2014].

⁶ Dowodzi tego i fakt, że w latach 20. i 30. był on, według informatorów, całkowicie wystarczający w codziennej komunikacji, oraz fakt, że w książce Jacoba Bukowskiego *Gedichte in der Mundart der deutschen schlesisch-galizischen*

jako ojczystego, co dowodzi, że uznawany był on za środek codziennej komunikacji, ale nie za samodzielny system – zapewne uważano go za odmianę języka niemieckiego (według informatorów istniały rodziny, w których mówiło się tylko w etnolekcie, choć znano niemiecki lub (biernie) polski; można przypuszczać, że za język ojczysty podawały one niemiecki).

Po pierwszej wojnie światowej Hałcnów znalazł się w polskich granicach, jednak ludność wciąż była w większości niemieckojęzyczna. We wsi lekcje szkolne odbywały się zarówno po polsku, jak i po niemiecku, podobnie w kościele były msze niemiecko- i polskojęzyczne. Współżycie obu grup było pokojowe, często polskie i niemieckie rodziny mieszkały razem w tym samym domu, spotykały się itp. W związku z tym kontakty językowe były bardzo częste i intensywne.

Po drugiej wojnie światowej niemieccy mieszkańcy wsi w większości wyjechali do Niemiec. Część niemieckojęzycznych hałcnowian zginęło, także w polskich obozach, wielu z nich zostało ograbionych z majątku. Na miejscu pozostało jedynie kilkanaście rodzin znających język polski. Używanie niemieckiego czy hałcnowskiego było niemile widziane zarówno przez starych polskojęzycznych mieszkańców, jak i przez nowych przybyszy, i groziło nawet pobiciem⁷. Kultura hałcnowska szybko zaniknęła, a etnolekt zupełnie wyszedł z użycia i uległ zapomnieniu. Dziś cała dzielnica jest polskojęzyczna, a osób znających hałcnowski (w całym mieście) jest około dziesięciu; ze wszystkimi udało się przeprowadzić wywiady.

Warto dodać, że hałcnowski nigdy nie wykształcił formy pisanej i praktycznie nie posiada literatury. Wyjątek stanowi książka Karla Olmy (pseudonim Michael Zöllner) pt. *Alza. Wu de Putter wuor gesalza. Gedichte und Lieder einer untergehenden Mundart* (1988), zawierająca wiersze autora i pieśni ludowe pisane po hałcnowsku. Krótkie wiersze hałcnowskie można również znaleźć we wspomnianej już książce Bukowskiego, a pojedyncze wypowiedzi – w powieści Olmy *Pflüger im Nebel. Das Schicksal eines beskidenländischen Bauerngeschlechts. Roman aus den Jahren 1938 bis 1958* (1963), opisującej

Gränzbewohner, resp. von Bielitz-Biala z roku 1860 są już wiersze po hałcnowsku (rozpoznane przez informatorów).

⁷ Wspomnienia z okresu tuż po wojnie wciąż są dla informatorów bolesne i trudne, jednak chętnie o nich rozmawiają, nierzadko sami rozpoczynając temat.

dzieje hałcnowskiej rodziny na przestrzeni około dwudziestu lat, począwszy od roku 1938. Poza tym hałcnowski nigdy nie doczekał się żadnego opracowania językoznawczego, w związku z czym wszelkie wnioski na temat jego historii opieram na własnych badaniach.

Próbki hałcnowskie

Materiał językowy wykorzystany w artykule pochodzi przede wszystkim z wywiadów przeprowadzonych z informatorami w ciągu ostatnich dwóch lat w ramach projektu „Dziedzictwo językowe Rzeczypospolitej. Baza dokumentacji języków zagrożonych”. Przede wszystkim uwzględniono dwa podstawowe zbiory: hałcnowską listę Swadesha⁸ oraz zdania Wenkera⁹. Pojedyncze słowa i zwroty pochodzą z innych nagrań i ze źródeł zebranych wśród hałcnowian z Niemiec lub otrzymanych od niemieckich/austriackich muzeów (np. z małego słowniczka gwary bielskiej (całej wyspy językowej) przygotowanego przez hałcnowian mieszkających w Austrii, który udostępniło muzeum spod Wiednia).

Przykładowe zdania Wenkera (numeracja oryginalna):

- 1) Em vinter flüga de troiga ble(h)ter ü de loft¹⁰ (‘Latem w powietrzu unoszą się suche liście’);
- 5) Har ü geschtürva for fihr ode zeks voXa (‘On zmarł cztery albo sześć tygodni temu’);
- 10) Ich veil dos ni-mer maXa (‘Nie chcę tego robić nigdy więcej’);

⁸ Opartą na angielskiej wersji zaczerpniętej z: B. Vaux, J. Cooper, *Introduction to Linguistic Field Methods*, Monachium / Newcastle 1999, s. 44 n.

⁹ Tłumaczenie oryginalnych, niemieckich zdań według: H. Niebaum, *Dialektologie*, Tübingen 1983, s. 44.

¹⁰ Hałcnowski nie ma formy pisanej, więc w zapisie stosuje się zasady bazujące na zapisie fonematycznym (spółgłoski) i niemieckim zapisie ortograficznym (samogłoski), modyfikując jednak nieco zapis kilku dyftongów w następujący sposób: *ei* – [ɛɪ], *ai* – [aɪ], *eu* – [ɛʊ], *äu* – [ɔʏ]; długość samogłoski zaznaczana jest przez *h*. Poza tym: *sch* – [ʃ], *ch* – [ç] / [ç̥], *X* – [x]. W nawiasie podawane są głoski występujące nieregularnie (zależnie od informatora, tematu, typu nagrania itp.), znak / rozdziela kilka form o tym samym znaczeniu, a zmieniających się w zależności od otoczenia, np. od tego, czy następne słowo rozpoczyna się samogłoską, czy spółgłoską.

- 25) Der schneh lohk de gantse na(h)Xt an häüt frü ei a(r) ufgetan! (‘Śnieg leżał przez całą noc, a rano stopniał’);
- 33) Dei brüder vil tsfe näue häüzer bäu(e)n üm guota (‘Twój brat chce wybudować w ogrodzie dwa nowe domy’).

Przykładowe pozycje z listy Swadesha:

a zun – słońce¹¹
 a mont/monda/munda – księżyc
 a schtahr – gwiazda
 a voser – woda
 a flüs/flus – rzeka
 a zeh – jezioro
 a teiX – staw
 a mehr – morze
 a schtahn/schtain – kamień
 a zant – piasek
 a art/aht – ziemia
 a vulka – chmura
 a nahbel – mgła
 a himel – niebo
 a vint – wiatr
 a schneh – śnieg
 a ais/ahs – lód
 a fäuer – ogień.

Projekt

Wspomniany projekt, finansowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2013 i kierowany przez Tomasza Wicherkiewicza z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza, ma na celu utworzenie internetowej bazy wszystkich języków mniejszościowych używanych w Rzeczypospolitej według granic z 1772 roku. Będą w niej zawarte informacje encyklopedyczne o nich oraz – przede wszystkim w przypadku czterech głównych języków: łatgalskiego,

¹¹ Informatorzy podawali wszystkie rzeczowniki z rodzajnikiem nieokreślonym *a*.

jidysz, wilamowskiego i hałcnowskiego – próbki tekstów. Przy realizacji projektu pracuje grono poznańskich naukowców z Wydziału Neofilologii i Wydziału Anglistyki UAM. Całość ma być dostępna w Internecie, począwszy od roku 2014, dla wszystkich zainteresowanych, a skierowana będzie zwłaszcza do językoznawców i filologów. Przewidywany adres bazy to www.inne-jezyki.amu.edu.pl.

Wstępna analiza leksyki

O niemieckim pochodzeniu etnolektu świadczą dwa fakty. Po pierwsze, zdecydowana większość leksyki jest zbieżna (etymologicznie) z tą standardowniemiecką. Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę na słownictwo podstawowe, które zwykle nie jest zapożyczane i nie ulega znaczącym zmianom fonetycznym – m.in. określenia pokrewieństwa, liczebniki, zaimki, nazwy części ciała¹². W hałcnowskim większość tego słownictwa jest pochodzenia germańskiego:

- zaimki: (*e*)*ich* ‘ja’, *dü* ‘ty’, (*h*)*ar* ‘on’, *ze(h)* ‘ona’, *mei(n)* ‘mój’, *dei(n)* ‘twój’, *iemant* ‘ktoś’, *niks* ‘nic’ itp.;
- przyimki i spójniki: *mit* ‘z (comitativus)’, *tsü/tsu* ‘do, w’, *fu(n)* ‘z (ablativus)’, *an* ‘i, a’, *dos* ‘że’, *den* ‘ponieważ’ itp.;
- liczebniki: *ahs/ai* ‘jeden’, *tsfe* ‘dwa’, *dre* ‘trzy’, *fih*r ‘cztery’, *fünf* ‘pięć’, *tsahn* ‘dziesięć’, *näunundtsfantsik* ‘dwadzieścia dziewięć’ (z typową dla niemieckiego konstrukcją: jednostki-i-dziesiątki) itp.;
- terminologia pokrewieństwa: *mü*ter ‘matka’, *fo*hter ‘ojciec’, *brü*der ‘brat’, *sch*faster ‘siostra’, *zun* ‘syn’, *tante* ‘ciocia’, *onkl* ‘wuj’ itp.;
- nazwy części ciała: *ko(h)p* ‘głowa’, *han*t ‘ręka’, *füs* ‘noga’, *ahk* ‘oko’, *ü*hr ‘ucho’, *tsunk* ‘język’, *lahver/lahber* ‘wątroba’, *ha*hts ‘serce’ itp.

¹² Por. Z. Gołąb, *O pochodzeniu Słowian w świetle faktów językoznawczych*, tłum. M. Wojtyła-Swierzowska, Kraków 2004, s. 28; T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 1975, s. 144.

Jednak nawet w tych kręgach tematycznych sporadycznie zdarzają się słowa zapożyczone z polskiego, np.: *bohſ* ‘kobieta, żona’ (prawdopodobnie od *baba*), *klop* ‘mężczyzna, mąż’ (od *chłop*), *pläuts* (jeden z przydomków identyfikujących mieszkańców¹³, według informatorów może być związany z polskim *pluco*, jednak brak tu wyraźnej motywacji; sam organ nadal ma nazwę germańską: *lunk*), *bo* ‘ponieważ’.

Więcej polskich zapożyczeń można znaleźć przede wszystkim w słownictwie związanym z życiem codziennym, co wynika najpewniej ze stałego, bliskiego sąsiedztwa Polaków i związanych z tym intensywnych kontaktów. W tej grupie tematycznej można znaleźć m.in. następujące słowa polskiego pochodzenia: *plats* ‘placek’, *ohpüst* ‘odpust’, *schmeten* ‘śmietana’ (rzadkie, częściej używane jest *zahn*); oraz kalki językowe, np.: *zich untergahn* ‘poddawać się’, *rait a uf em faht* ‘jeździć konno’, *es eilt zich mir* ‘spiesz mi się’, *zich dunkl maXa* ‘ściemniać się’. Ponadto odnotowano kilka przypadków interferencji, której informatorzy w trakcie wywiadu nie byli świadomi, np. *zue* ‘złe (pl.)’, *schnehklop* ‘bałwan’ (złożenie z hałcnowskiego *schneh* ‘śnieg’ i wspomnianego wyżej *klop*; w tym wypadku informatorzy później podawali formę *schnehma*, zbieżną ze standardowoniemieckim *Schneemann*).

W próbkach można natknąć się również na zapożyczenia ze standardowego niemieckiego, choć w ich wypadku można czasem podejrzewać nieświadomą interferencję, ponieważ wszyscy znani informatorzy świetnie mówią po niemiecku. Aby określić, czy dane słowo pochodzenia germańskiego jest rdzennie hałcnowskie, czy też zostało przejęte z niemieckiego, należy uwzględnić zmiany fonetyczne. Przeprowadzone badania fonetyczne wskazują na przykład, że starowysoko-niemieckie *p* w nagłosie najpierw zmieniło się w afrykatę *pf*, a potem utraciło *p*, podczas gdy w standardowym niemieckim utrzymało się *pf*¹⁴, natomiast w śródgłosie nie uległo zmianie, podczas gdy w niemieckim też przeszło w afrykatę *pf* – stąd wiadomo, że formy

¹³ Hałcnów był stosunkowo małą wsią, jednak często powtarzały się niektóre nazwiska (zwłaszcza *Olma*). Dla łatwiejszego rozpoznawania się nadawano wszystkim przydomki, i to ich używano na co dzień (do zaobserwowania także dziś).

¹⁴ Dane dotyczące rozwoju w standardzie niemieckim bazują na książce Wilhelma Schmidta *Geschichte der deutschen Sprache*, Stuttgart 2004.

takie, jak *pfah(r)t* ‘koń’, *pflüXt* ‘obowiązek’, *epfelbäum* ‘jabłoń’ są przejęte z niemieckiego (pierwszy i trzeci przykład to zresztą ślady interferencji, na co wskazują formy zgodne z hałcnowskimi prawami fonetycznymi: *faht* ‘koń’ oraz *opl* ‘jabłko’, *epl* ‘jabłka (pl.)’). Dalej, ustalono, że standardowoniemieckiej zbitce *-age-* odpowiada zwykle hałcnowskie *-uo-* (np. niem. *Wagen* ‘samochód’ = hałcn. *vuon* ‘ts.’, niem. *sagen* ‘mówić’ = hałcn. *zuon* ‘ts.’), z czego wynika, że forma *fingernahgel* ‘paznokieć’ jest elementem obcym (też prawdopodobnie wynikającym z interferencji, ponieważ zdecydowanie częstsza jest forma *nohgel*, która zresztą także wykazuje nieregularny rozwój).

Na podstawie analizy fonetycznej można również odkryć zapożyczenia północnoniemieckie. Staro-wysoko-niemieckie *t* między samogłoskami oraz w wygłosie zmieniało się w hałcnowskim, tak samo jak w dialektach środkowo- i wysokoniemieckich, w *s*. Tymczasem odnotowano pojedyncze użycie formy *beter* ‘lepiej’ (u informatora nieznanego angielskiego), które może być efektem dawnych kontaktów handlowych hałcnowian z Holendrami (w takim przypadku częstsza forma *beser* wydaje się pierwotną i niekonsekwentnie zastąpioną przez odpowiednik holenderski *beter*¹⁵). Innym słowem, które może być związane z dialektami dolnoniemieckimi, jest *diüt* ‘tam(ten)’, jednak wobec jego niejasnego użycia przez informatora¹⁶ trudno jednoznacznie określić, czy to faktycznie odpowiednik holenderskiego *dit* ‘tamten’, czy tylko kontynuant staro-wysoko-niemieckiego *darot / dorot* ‘tam’ (niem. *dort* ‘ts.’). Jak widać, zapożyczenia dolnoniemieckie są jednostkowe i do tego niepewne, z czego należy wnioskować, że kontakty handlowe, nawet jeśli zachodziły, nie były intensywne ani bliskie.

W trakcie wywiadów nie odnotowano zapożyczeń z innych pobliskich języków, z czego wynika, że hałcnowianie nie mieli intensywnego kontaktu m.in. z językiem czeskim. Wynikało to prawdopodobnie z rolniczo-robotniczego charakteru wsi, która nigdy nie była ośrodkiem handlowym (na zakupy i targi jeżdżono do Bielska), a szlak komunikacyjny, przy którym leży, prowadzi od Bielska w kierunku Krakowa, a więc skupiał raczej ludność polską. Zresztą przez

¹⁵ Do tłumaczenia na holenderski wykorzystano słowniki internetowe: www.wiktionary.org, www.pons.de, www.logos.it.

¹⁶ Na prośbę o przetłumaczenie zaimka *tamto* informator najpierw podał samo *diüt*, a potem *dos diüt*, gdzie hałcn. *dos* = niem. *das* ‘to (zaimek rzeczowny)’.

długi czas Czechoy stanowiły część Austrii/Austro-Węgier, więc używano tam również języka niemieckiego.

Podsumowanie

Z przedstawionej analizy wynika, że dzieje wsi miały wyraźny wpływ na dzisiejszy kształt halcnowskiej leksyki. Miejscowość została założona przez osadników z Niemiec i to właśnie ich język stał się podstawą późniejszego etnolektu. Późniejsze pojawienie się i osiedlenie się na stałe Polaków zaowocowało zapożyczeniami polskimi, przede wszystkim dotyczącymi życia codziennego. Ciągły kontakt z niemieckim językiem standardowym, prawdopodobnie najsilniejszy za pośrednictwem kapłanów i urzędników, był źródłem zapożyczeń niemieckich. Ani jedne, ani drugie nie są jednak na tyle liczne, by przesłonić odrębność etnolektu. Zdecydowana większość słownictwa rozwinięta według własnych (halcnowskich) praw głosowych świadczy o samodzielnym i długotrwałym rozwoju.

The Halcnovian vocabulary as the reflection of the ethnolect's and village's history

SUMMARY

The Halcnovian ethnolect is a part of the ancient German language island of Bielsko-Biała, existing till 1945. Today, this dialect isn't used in the everyday communication. Probably, it was created approximately in the 14th–15th century and has developed between two cultures – Germany and Poland. So, the Halcnovian has as Germanic as Slavonic vocabulary elements. As it is a Germanic language, the basic vocabulary is etymologically the same as, for example, in German. However, there are also numerous Polish words, loaned in different phases of their coexistence (the age of the loan words can be estimated on the basis of the phonetic research). The article shows the tendencies in the Halcnovian lexis, considering especially its origin. The author describes also the history of the village, so that the connection between the vocabulary and the past can be simply noticed. In addition, there is also presented the research project „Dziedzictwo językowe

Rzeczypospolitej. Baza dokumentacji języków zagrożonych” („Poland’s Linguistic Heritage. Documentation Database for Endangered Languages”), because the ethnolect is explored in its context.

Key words: language island linguistics, German dialectology, historical linguistics, lexicology and lexicography, loaning process.

O Autorze:

Marek Dolatowski – doktorant w Instytucie Filologii Germańskiej UAM w Poznaniu oraz obecny magistrant filologii włoskiej. Główne zainteresowania badawcze: pochodzenie i historia języka, indoeuropeistyka, typologia, językoznawstwo porównawcze, dialektologia, etymologia i onomastyka.

E-mail: dola_r@poczta.onet.pl